№ 92. Piątek 22. Kwietnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.: miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gminy Hnatkowice i Trojczyce w obwodzie przemyskim zobowiązały się po wieczne czasy dla założenia regularnych szkół parafialnych u siebie, w których jedakże tylko przez pół dnia ma być udzielana nauka, do następujących ofiar:

1) Gmina Hnatkowice obowiązała się, wystawić w przeciągu roku dom szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad czystością szkoły, dostarczać na opał szkoły rocznie 3 niż. austr. sągów twardego drzewa, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka, 33 zł. 20 c. w. a. gotówką, z dodatkiem po 2 mierzyc żyta i jęczmienia w ziarnie.

2) Gmina Trojczyce obowiązała się, na gruncie, który odstąpił teraźniejszy gr. kat. pleban miejscowy z parceli ogrodu erekcyonalnego pod Nr. top. 24 daw., 25 now. wystawić w przeciągu roku budynek szkolny, takowy w razie, jeżliby który z następców teraźniejszego plebana odmówił rzeczonego gruntu, przenieść na inne stosowne miejsce i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły, dostarczać na opał szkoły rocznie 2 niż. austr. sągów twardego drzewa, a nakoniec płacić nauczycielowi w Hnatkowicach, który do Trojczyc będzie dojeżdżać udzielać nauki przez pół dnia i pełnić oraz służbę diaka, rocznie 46 zł. 40 c. w. a. gotówką, i w razie słotnego powietrza dostarczać mu podwody do przyjazdu z Hnatkowic i napowrót.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesieniu nauki szkolnej między ludem wiejskim podaje c. k. namiestnictwo galicyjskie z wyrazem zasłużonego uznania do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 19. kwietnia. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XIX. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Tenże zeszyt zawiera:

Nr. 39. Rozporządzenie okólnikowe ministerstwa wojny z 17. marca 1864, względem prawa apelacyi osób mających być skazanemi przez sądy wojskowe według cywilnych ustaw karnych.

Nr. 40. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 17. kwietnia 1864, obwieszczające postanowienia względem wydania nowych banknotów po 10 zł. w. a.; ważne dla całego państwa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej mianować nadlekarza sztabowego pierwszej klasy i naczelnego lekarza garnizonowego w Weronie Dr. Antoniego *Unger*, referentem spraw zdrowia przy jeneralnej komendzie krajowej we Lwowie.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 16. b. m. raczył najmiłościwiej mianować zastępcę marszałka sejmu krajowego Eudoxego *Hormuzaki*, marszałkiem sejmu krajowego księstwa Bukowiny, a deputowanego naczelnika powiatu Jana *Wojnarowicza*, jego zastępcą.

W skutek najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859. odbędzie się d. 2. maja b. r. o godzinie 10 przedpołudniem, w przeznaczonym do losowania domu bankowym przy ulicy Singera 394 i 395 losowanie dawnego długu państwa, a zaraz potem 8 losowanie numerów wygrywających obligacyi długu państwa 5 proc. pożyczki loteryjnej z roku 1860.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. *kwietnia*.

Wiener Abendpost z 20. b. m. przyniosła następujące urzędowe zaprzeczenie: „*Jeneral. korespon.* oświadczyła wczoraj, że wiadomość o możliwości interwencyi austryacko-rosyjskiej w Księstwach naddunajskich jest całkiem bezzasadna. Mimo to spotykamy dziś w kilku dziennikach wzmianki lub wyraźne doniesienia o tem, że podobnej interwencyi, jeżli nie ze strony Austryi, oczekiwać można ze strony innego z najbardziej interesowanych państw sąsiednich. Niezapuszczając się dalej w ocenienie bardzo jasnych po części celów rozszerzania podobnych wiadomości, oświadczamy tylko przy tej sposobności z jak największą pewnością, że równie jak Austrya, nie myśli także żadne inne państwo o tem, by przeciw istniejącym w Księstwach naddunajskich bez zaprzeczenia niedogodnościom użyć drogi bezpośredniej pomocy własnej.“

Również i *Jen. Kor. austr.* podnosząc potrzebę utrzymania powszechnego pokoju, która wszystkim mocarstwom zarówno uczuć się daje, a w której uwzględnieniu Austrya mianowicie chętnie przystała na konferencyę, spór duńsko-niemiecki załatwić mogące dziwi się, iż z pewnej strony rozsiewają systematycznie wieści niepokojące, z powodu mniemanych rewolucyjnych knowań w Księstwach Naddunajskich. Wieści te *Jener. Kor.* nazywa czystemi wymysłami. Wczoraj już zaprzeczyła ona wszelkim doniesieniom o interwencyi rosyjsko-austryackiej. W ostatnim zaś numerze z dnia 20. kwietnia zaprzecza stanowczo wszelkim pogłoskom o wojskowej interwencyi ze strony Rosyi, twierdząc iż pogłoski te żadnej nie mają podstawy.

Nie mamy jeszcze szczegółowych doniesień o zdobyciu *szańców dyppelskich* przez wojska pruskie, i tylko krótkie depesze telegraficzne są jedynem źródłem najnowszych wiadomości z pola bitwy. I z nich jednak widać, że walka była uporczywa, krwawa, i stoczona z najwyższem męztwem osobistem. Co godzina wysyłano do Berlina świeże telegramy, donoszące o nowem powodzeniu, każdą piędź ziemi odbierano Duńczykom z szybkiem i energicznem posuwaniem się naprzód.

Monitor *paryski* z 20. b. m. zaprzecza wiadomości, jakoby lord Clarendon przyrzekł Cesarzowi, że Garibaldi skróci pobyt swój w Londynie. Rząd francuzki nie czynił lordowi Clarendon żadnych uwag względem Garibaldego. — *Constitutionnel* oświadcza, że Francya nie żądała użycia „powszechnego głosowania“ w Księstwach. Jeżli traktat z r. 1852 nie będzie już odpowiadał teraźniejszemu stanowi rzeczy, chce Francya tylko, ażeby zapytano się ludności podług zwyczaju Księstw. — Gazecie kolońskiej donoszą z Paryża pod dn. 18. b. m., że obiegają tam dość znacznie rozszerzone pogłoski o nowym zamachu na życie Cesarza. Na polach elizejskich miano uwięzić uzbrojonego pistoletem człowieka o tym czasie, kiedy Cesarz zwykł się tam przechadzać. Policya ma rozwijać nadzwyczajną czynność, i już przed kilkoma dniami wzywano kilka osób, noszących większe zwitki papieru, ażeby je rozwinęły i pokazały, że nie są futerałami na pistolety. Bliższych jednak szczegółów nie ma dotąd żadnych. — W sobotę wieczorem i w niedzielę po południu od 12. do 4. godziny była znowu giełda na bulwarach. Śród gęstych tłumów uwijali się spekulanci, pomimo znacznej liczby ajentów policyjnych, na bulwarze giełdowym (Boulevard des Italiens) i wytrwali na miejscu pomimo ciągłego wołania, ażeby się rozchodzono.

Na posiedzeniu angielskiej izby wyższej z 19. b. m. odpowiedział Lord Russell na interpelacyę Lorda Malmesbury, że z Berlina nie nadeszła jeszcze odpowiedź względem bombardowania Sonderburga, zapewne dla tego, iż mocarstwo neutralne nie ma prawa robić podobnego zapytania. — Lord Clarendon i Lord Palmerston zaprzeczali w obudwu izbach stanowczo pogłosce, jakoby rząd na życzenie Cesarza Napoleona skłaniał Garibaldego do nagłego odjazdu. I owszem Cesarz Napoleon wyrażał się z podziwieniem o demonstracyach ludu angielskiego. — W izbie niższej wniósł *Osborne* swoją zapowiedzianą duńską mocyę, która gani mocno politykę rządu; po dłuższej jednak debacie cofnięty został wniosek Osbornego jak również wniesiona do niego poprawka pana Peacocke. Palmerston i Layard bronili polityki rządu.

W Sztokholmie wznieca pewne zdziwienie ogłoszenie instrukcyi do przymierza odpornego między Szwecyą a Danią. Szwecya chciała pomagać Danii do obrony krajów nie należących do związku niemieckiego, gdyby napad miał ztąd pochodzić, że Król nie chce odwołać patentu z 30. marca: w *razie* gdyby wówczas *niemieckie* wojska związkowe przekroczyły Eiderę, miała Szwecya bronić Danię i Szleswik z wojskiem liczącem nie więcej jak 20.000 i nie mniej jak 10.000, ale też nie przekraczać Eidery. Gdyby jednak Król szwecki w chwili wezwania w pomoc ze strony Danii, lub też po wysłaniu wojska, ujrzał własny kraj w niebezpieczeństwie, nateneczas przymierze ustaje. W razie zaś gdyby Dania sama rozpoczęła wojnę przeciw Niemcom lub gdyby powodem wojny było co innego, a nie odwołanie patentu z marca, rząd szwedzki zastrzega sobie dalszą uchwałę.

Gazeta rygajska z 19. b. m. donosi w korespondencyi petersburgskiej z 17go b. m., że petersburgska giełda kupiecka zamierza podać do rządu petycyę o zniesienie ceł wywozowych, ponieważ przeszkadzają one rozwojowi handlu, a dochody z nich są nieznaczne.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 20go kwietnia *(Okólnik wikaryusza apostolskiego dyecezyi krakowskiej.) Krak. Ztg.* pisze: Najprzewielebniejszy wikaryusz apostolski dyecezyi krakowskiej ks. Antoni Junosza *Gałecki* wydał pod dniem 9go bież. mies. okólnik w języku polskim do świeckiego i zakonnego duchowieństwa podległej mu dyecezyi, ostrzegający o piśmie (polskiem) zgubnego kierunku puszczonem w świat przez „nie powołanego apostoła“, którego to pisma autor, przywdziewając szaty baranka pod dewizą na czele

położona: „Suprema lex salus populi“, jest w rzeczy wilkiem drapieżnym, jak to widać z treści pisma obalajacego wszelki porzadek w społeczeństwie. To pismo, mówi okólnik sprzeciwia się objawieniom Chrystusa Pana, dekretom pisma świętego, ojców świętych i soborów, i ma jedynie na celu, pobudzić duchowieństwo, do nieposłuszeństwa prawowitym władzom, zniweczyć jedność z biskupami, dla utworzenia innych związków, których ogniwem ma być przewrotne samolubstwo, których głową: Bóg wie kto, tylko nie monarcha prawowity w społeczeństwie, nie biskup w dyecezyi, których ustawa: wszystko, co łatwo zastósować można do najwyższej tych związków zasady: „wybawienie ojczyzny.“ Tak chcianoby uczynić duchowieństwo narzędziem doczesnej i przewrotnej polityki, i o tyle tylko pozwolić mu trzymać się pisma ś. i objawień, i zachować posłuszeństwo względem biskupów, o ile to nie sprzeciwia się temu ostatniemu celowi tej polityki, która na tem polega, aby sumienie ludu obłąkać, uczynić lud posłusznym rozkazom tak zwanego rządu narodowego, podburzać go przeciw rządowi austryackiemu, i nareszcie oderwać od Austryi. Taka odezwa miała być tajemnie i bez podpisu rozesłana duchowieństwu. Dążności wspomnionego pisma widać wyraźnie z tego, że duchowieństwo wezwane jest, w kazaniach i t. p. podnosić głównie rzeczy ojczyste, działać energicznie w sprawie jednej i niepodzielnej Polski, i skłaniać mieszkańców Galicyi, aby wyprawiali jak najwięcej ochotników, aby nawet na rozkaz rządu narodowego dostawiali rekrutów, tudzież aby według możności jednak sumiennie doręczali podatek narodowy osobom do tego prawomocnie ustanowionym, i aby przyjmowali u siebie tych co spieszą do walki. — Okólnik zwraca uwagę na to, że duchowieństwo chciano jedynie zrobić narzędziem, aby je potem, czy się dzieło uda czy nieuda, jako rzecz nieużyteczną zostawić na boku, i wyraża przekonanie, że duchowni jako pracownicy Chrystusa w duchu Bożym jako pośrednicy między Bogiem a ludźmi, i kaznodzieje słowa Bożego, potępili to pismo, że jak należy uznali je jako zgubną łapkę zastawioną na nich i dusze ich troskliwości powierzone, i nie wątpi, że dalej pracować będą nad zjednoczeniem woli wszystkich z wolą Boga, który każe leczyć nawiedzonych chorobą, ale dla tego jeszcze nie pozwala wzniecać powstania przeciw nielubionej zwierzchności, bo to sprzeciwia się woli Boskiej, jest grzechem, i jeszcze więcej jest zbrodnią. W mowach, naukach i kazaniach, wyraża się dalej okólnik, duchowni mają ostrzegać o fałszywych nauczycielach, nie zbaczać z drogi swojej zbawiennej działalności, i zachęcać lud, aby zwierzchność teraźniejszą uznawał jako pochodzącą od Boga, aby ją szanował i był jej posłuszny. Okólnik przytaczając wszędzie ustępy z pisma św., papieskich encyklik i t. d. napomina do przywiązania ku monarsze, który ma ojcowskie staranie o dobro wszystkich swoich ludów, do świętego i dobrowolnego posłuszeństwa, i kończy ustępem z pisma Grzegorza XVI. do biskupa Tarnowskiego z 27. lutego 1846, w którym Jego Świątobliwość potępia tajne sprzysiężenia i poleca duchowieństwu nauczać lud, aby został wiernym władzy nadanej od Boga.

Francuzkie i włoskie dzienniki podają szczegółowe doniesienia o korespondencyi między Jego Excel. Namiestnikiem Galicyi hrab. Mensdorffem-Pouilly a Jego Excel. p. ministrem policyi baronem Mecsery względem uwięzienia księcia Sapiehy, którym w istocie nic nie brakuje prócz prawdy. Nie podlega najmniejszej wątpliwości, że pomieniona korespondencya nigdy nie miała miejsca, ponieważ książę Sapieha, jak o tem w swoim czasie publicznie oznajmiono, był uwięziony z polecenia c. k. Lwowskiego sądu krajowego, a hrabia Mensdorff dopiero poźniej został o tym wypadku zawiadomiony.

Czerniowce, 15. kwietnia. *(Czynności sejmu krajowego.)* Na 13 posiedzeniu sejmu krajowego d. 11. b. m. debatowano nad wniesionym na przeszłej sesyi, a następnie przekazanym wydziałowi krajowemu do dania opinii projektem Jaworskiego, aby dla załatwienia sporów pochodzących z dawnych stosunków poddańczych, ustanowić nowy tok instancyi w trzech stopniach. Wydział krajowy sprzeciwił się temu projektowi, ponieważ przyczyną zawikłania tych stosunków nie są organa przeznaczone do ich uregulowania, lecz niejasność tychże stosunków. Dep. Hutz przemawiał w języku rumuńskim za wnioskiem Jaworskiego. Zarzuty czynione przez niego urzędnikom jakoby odwlekali sprawy sporne, odparł dep. Issetscheskul, poczem projekt Jaworskiego został odrzucony.

Na 14 posiedzeniu sejmu krajowego w d. 14. kwietnia, wzięto z przyzwoleniem do wiadomości sprawozdanie wydziału krajowego względem postępowania tegoż z majątkiem bibliotecznym, a następnie wniesiony przez wydział krajowy, a poparty przez wydział finansowy projekt utworzenia buchhalteryi krajowej odłożono do czasu objęcia funduszu indemnizacyjnego przez wydział krajowy. Nareszcie przyjęto znany już wniosek Issetscheskula względem prośby do rządu o przedłożenie na przyszłej sesyi rady państwa ustawy co do podatku zarobkowego i dochodowego od towarzystw akcyjnych, których przedsiębiorstwa są w różnych miejscach wykonywane.

Wiedeń, 20. kwietnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaś. Pan* ofiarował z swojej kasy prywatnej katolikom w Niederrad, wsi w okręgu wolnego miasta Frankfurtu, kwotę 500 złr. na budowę kościoła. — U Następcy tronu Arcyksięcia *Rudolfa* była w niedzielę przed południem wielka recepcya gratulacyjna, przyczem dostojni goście zrzuciwszy żałobę wystąpili w wielkiej gali. Wieczorem było soirée w apartamentach Cesarzewicza, na które zaproszone były wszystkie dzieci wyższej arystokracyi. *Najjaś. Pani* uda się w ciągu tego lata, jak słychać, — nie do wód w Füred, jak z początku układano, lecz za poradą książęco-bawarskiego lekarza przybocznego Dra. Fischera do Kissingen. — Wczoraj odbyła się rada ministeryalna.

(Nowiny dworu mexykańskiego.) *Memorial diplomatique*, który uważać można za Monitora mexykańskiego w Europie, podaje kilka ciekawych wiadomości. Najprzód dowiadujemy się z niego, że przy ceremonii przyjęcia korony w Miramare byli obecni jenerał *Frossard* i pełnomocny minister *Herbet* jako rzędowi świadkowie ze strony Francyi, a belgijski poseł w Wiedniu hrabia *O'Sullivan* w imieniu Belgii. Dalej donosi *Memorial diplomatique*, że ksiądz, który przy składaniu przysięgi Cesarza Maxymiliana trzymał ewanielię, byłto młody duchowny mexykański, który został mianowany teraz jałmużnikiem Cesarza. Tajnym sekretarzem swoim mianował Cesarz Mexykana *Iglesias*. Baron *du Pont* nie przyjął posady ofiarowanej sobie w Mexyku, lecz zajmuje napowrót swoje miejsce w austryackiem ministerstwie spraw zagranicznych. Z Miramare odjechał 10. b. m. wieczorem komendant *Rodriguez*, który wiezie pierwszy do Mexyku wiadomość o wstąpieniu na tron Cesarza Maxymiliana. Z nim odeszła także część rzeczy cesarskich z St. Nazaire. Cesarzowi Napoleonowi oznajmił Cesarz Maxymilian swoje wstąpienie na tron własnoręcznem pismem, które powiózł p. *Hidalgo*; do pisma tego załączone były insygnia wielkiego krzyża orderu Guadeloupe; Hidalgo pozostanie jako pełnomocny minister mexykański w Paryżu. Takie same notyfikacye wysłane zostały do Bruxeli, Wiednia i Rzymu; nie wiadomo jednak, czy do listów cesarskich były załączone także insygnia wspomnionego orderu. Inne dwory otrzymają zawiadomienie dopiero po instalacyi Cesarza w Mexyku. Co się tyczy misyi pana Herbeta do Miramare, odnosiła się ona podług *Memorial diplomatique* do zawarcia ratyfikowanego już teraz traktatu między Francyą i Mexykiem. Nakoniec opowiada jeszcze ten dziennik, że Królowa hiszpańska zaprosiła Cesarza mexykańskiego do Madrytu, ale Cesarz odpowiedział, że może uczynić to tylko pod warunkiem, jeźli dwór hiszpański każe potem jednej fregacie hiszpańskiej eskortować go aż do Vera-Cruz. *Memorial* nie dodaje jednak, co na to odpowiedział dwór hiszpański.

(Lwowsko-czerniowiecka kolej.) *Wiener Abendpost* z 18. b. m. donosi, że na odbytem dniem przedtem posiedzeniu rady administracyjnej lwowsko-czerniowieckiej kolei został p. *Wiktor Ofenheim* obrany jeneralnym sekretarzem, a *Bothschafter* nazywa ten wybór bardzo szczęśliwym, gdyż p. Ofenheim ma sławy wielkiego znawcy w sprawach kolei żelaznych.

(Rozwiązanie sejmu dalmatyńskiego.) *Gazeta wieczorna wiedeńska* z dnia 19. kwietnia zamieściła artykuł następujacy:

„Przystępując do rozwiązania sejmu dalmackiego, rząd miał do tego nader ważne powody. Powody te w krótkości wyłuszczyć zamierzyliśmy.“

„Już przed świętami wielkanocnemi objawiała się ze strony opozycyi taktyka nic dobrego nie zapowiadająca. Wybór starosty Spalatu p. Hieronima Alesani, znanego z przywiązania swego do konstytucyi lutowej, stał się powodem scen burzliwych. Pozycya wybranego i właśnie to, iż silnie stoi przy konstytucyi, byli solą w oku dla jego przeciwników. Chociaż zaś większość wydziału weryfikacyjnego orzekła przypuszczenie go bez trudności, to jednak przyszło do skutku wotum mniejszości, przez p. Bajamonti popierane, przepełnione zarzutami rządowi czynionemi. Podczas rozprawy usunięcie z urzędu podesty Sagu wystawiono jako akt zemsty rządowej, a p. Klaic przewodniczący ultra-sławiańskiemu stronnictwu twierdził, iż chcą zrobić z sejmu bezwładny wydział namiestnictwa. Opozycya udaremniła głosowanie nad przypuszczeniem Alesaniego, opuszczając salę obrad, w skutek czego sejm nie miał należytego kompletu. Powtórzyło się to po kilka razy w jednym dniu, a tymczasem starano się o pozyskanie większości w wydziałach.“

„Na posiedzeniu rozwiązanego sejmu z dnia 5. kwietnia przyszedł pod obradę wniosek wydziału względem równouprawnienia języków włoskiego i słowiańskiego. Rząd, który pragnie przeprowadzić równouprawnienie we wszystkich częściach monarchii, byłby chętnie przystąpił do rozpraw nad projektem, lecz komisarz rządowy nie był wzywany na posiedzenia wydziału, ani mu też treść wniosków zawczasu nie zakomunikowano, nie mógł więc jeno zapewnić sejm o przychylnem usposobieniu rządu co do kwestyi języka, lecz nie był w stanie oznaczyć stanowiska rządu co do każdego punktu wniosków po szczególe.“

„Rozprawy ogólne przybrały zaraz cechę nadzwyczajnej gwałtowności. Użyto wyrazów, których tu powtórzyć nie możemy. Organom rządu robiono zarzuty w takim tonie, iż tylko nieodpowiedzialność deputowanych pokryć je może. Zarzucano rządowi usunięcie dwóch profesorów gimnazyalnych, które wywołało największe rozjątrzenie opozycyi. Nie tu miejsce po temu, ażeby krok rządowy usprawiedliwiać, rząd był w swoim prawie i słusznie odparł wmieszanie się reprezentacyi krajowej w czyny czysto administracyjne, zaprzeczając, ażeby taż miała prawo sądzenia w podobny sposób akta rządowe. Rząd nie zaprzeczał ani prawa przyzwoitego sądu, ani prawa żądania wyjaśnień, lecz odparł stanowczo pretensye odbywania sądu co do kwestyi administracyjnych.“

„Przy takim stanie rzeczy nie pozostało rządowi jeno odwołanie się do kraju, którego dobro podobne agitacye zapoznawają. Rząd winien był własnej swej godności, ażeby organa jego działa-

jące w najlepszych chęciach i z najczystszem sumieniem obrzucane były obelgami bez miary. Po gorączkowem usposobieniu opozycyi nie można się było spodziewać powrotu do spokoju i rozsądku, orzeczenie więc, iż od sejmu tego nie było się można spodziewać korzystnego dla kraju działania zupełnie się okazuje usprawiedliwione."

Francya.

Paryż, 17. kwietnia. *(Konwencya między rządem francuzkim a cesarstwem mexykańskiem. — Różne wiadomości.)* *Monitor* ogłosił konwencyę zawartą między rządem francuzkim a cesarstwem mexykańskiem. Wojska francuzkie zredukowane będą w najkrótszym czasie do 5.000 ludzi licząc w to legię cudzoziemską. Wojska francuzkie opuszą Mexyk w miarę postępu organizacyi wojsk mexykańskich. Legia cudzoziemska z 8000 ludzi złożona zostanie w Mexyku przez sześć lat. po ustąpieniu innego wojska. W miejscach w których załoga nie będzie się składać z samych wojsk mexykańskich, dowództwo będzie przy komendandancie francuzkim. Komendanci francuzcy nie będą się mieszać do wewnętrznego zarządu kraju. Koszta wyprawy francuzkiej obliczone są na 270 milionów franków aż do miesiąca lipca 1864 r. Sumę tę rząd mexykański zwrócić winien w ratach rzeczonych po 25 milionów franków, aż do zupełnego jej umorzenia. Osobna komisya sprawdzi i ustanowi wysokość wynagrodzenia przypadającego poddanym francuzkim.

Cesarz mexykański dał wielki krzyż orderu Guadeloupy jenerałowi Frossard, dyrektorowi ministeryalnemu Herbet, posłowi belgijskiemu O'Sullivan, c. k. nadochmistrzowi hrabiemu Zichy i bar. de Pont, który znow obejmie czynności swe w c. k. ministeryum spraw zewnętrznych. Prywatnym sekretarzem Cesarza Maxymiliana mianowany został p. Iglesias.

Garibaldi obiadował w Londynie z Stanfieldem, Mazzinim i Louis Blankiem. Królowa Wiktorja nie chciała przyjmować włoskiego kondottiera.

Na giełdzie paryzkiej obiegają nader różowe wiadomości. Porozumienie się z Anglią dojść miało do tego stopnia, iż z obu stron oczekiwać można znacznego zmniejszenia siły zbrojnej. Z tego powodu rozprawy nad budżetem na życzenie rządu odroczone być miały do kilku dni w ciele prawodawczem. Jakoż rozprawy te nie już 20. lecz dopiero 25. kwietnia rozpocząć się mają.

Dekreta finansowe Cesarza Maxymiliana znalazły powszechną pochwałę nawet u tych dzienników, które były niechętne nowemu Cesarzowi. Zdaje się, iż pod tym względem wyjść musiały pewne dyspozycye z góry. Tym dyspozycyom przypisać można nader znaczne podniesienie się papierów publicznych, w śród którego spodziewać się należy wielkiego natłoku subskrybentów na pożyczkę mexykańską. Nawet p. Thiers, który tak wymownie dowodził opłakany stan finansów mexykańskich między subskrybentami znajdować się ma.

Włochy.

Turyn, 12. kwietnia. *(Różne wiadomości.)* Wczoraj deputacya izby deputowanych miała zaszczyt złożyć królowi, królewiczowi Humbertowi i Amdeuszowi, księżnie Genui i księciu Carignan dwa pierwsze tomy mów parlamentarnych hrabiego Cavoura w przepysznem wydaniu z polecenia izby deputowanych drukowanych. Dar ten przyjęty został nader łaskawie, przy tej sposobności król Wiktor Emanuel wyrzekł kilka słów ku uczczeniu pamięci zmarłego ministra.

W Florencyi ksiądz Francesco Boratti idąc z przenajświętszym sakramentem z kościoła San Lorenzo do mieszkania chorego jednego obywatela, napastowany był przez jednego z przechodniów, który sam krzyczał „Niech żyje Mazzini i rzeczpospolita" i chciał zmusić księdza, ażeby podobne wydawał okrzyki. Duchowny nic na to nie odpowiedział, starał się tylko kroki swe przyspieszyć, uderzony jednak został gwałtownie w głowę przez kilku napastników, którzy go na ziemię powalili i do krwawego pobili. Dopiero za staraniem przechodzącego poważniejszego obywatela, ksiądz Borati do zakrystyi pobliskiego kościoła zaniesiony został. Wszystko to działo się w śród białego dnia, pomimo tego złoczyńcy uciekli i dotąd nie zostali schwytani.

Niemcy.

(Sprawa więźniów polskich.) W *Dresdner Journal* znajdujemy następującą korespondencyę z Poznania pod datą 8. kwietnia. „Śledztwo w polskiej sprawie o zdradę stanu wcale jeszcze nie jest ukończone, owszem zdaje się, iż w ostatnich czasach zaczyna się na nowo prowadzić i to w daleko większych rozmiarach. Policya nasza od niejakiego czasu znowu jest nadzwyczaj czynna, i nie ma dnia, w którymby nie było rewizyi po domach i często u ludzi, którym dotychczas nikt nie przypisywał politycznych knowań. Łatwo więc można pojąć, iż ztąd wynikają bardzo liczne aresztowania, a policzywszy do tego nadzwyczajną liczbę cuzüglerów schwytanych w chwili, kiedy starali się przekroczyć granicę, nie można się dziwić słysząc, że więzienia nie wystarczają już na pomieszczenie aresztowanych. Zdaje się, jak gdyby powstanie polskie tej wiosny miało się składać jedynie z ludzi zwerbowanych w graniczących prowincyach polskich, tak są liczne bandy zuzüglerów. W ciągu ostatnich dwóch tygodni ujęto na naszej granicy przeszło 1000, a na granicy Prus zachodnich około 500 ludzi. Jak wielu zaś zdołało przebyć granicę, nie wiadomo nam, lecz liczba ich nie musi być dość znaczna, gdyż codziennie dochodzą nas wiadomości o rozbiciu pojedyńczych band w pobliżu granicy przez Rosyan. Jeńcy są po większej części zupełnie młodzi ludzie. Prócz jeńców, przywożą tu jeszcze często ogromne ilości broni i amunicyi, czy to znalezione w różnych schowaniach, czy też schwytane przy przemycaniu ich do Polski. Pomimo całej tej agitacyi, powstanie jednak w ogóle należy uważać za ukończone."

Królestwo Polskie.

Warszawa, 18. kwietnia. *(Nominacye. — Wyrok śmierci.)* *Dziennik Pow.* donosi, że ukazem cesarskim mianowani zostali: radzca stanu *Enoch* członkiem stałym rady stanu Królestwa, a *Ambroży Zaborowski* i *Felix Zieliński* pełniącymi obowiązki sekretarzów stanu przy tej radzie.

Ten sam dziennik donosi z Suwałk: Przez wyrok sądu wojennego polowego skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie, szlachcic Letowt. były wójt gminy Bułczakewskiej w powiecie Kalwaryjskim za podmawianie włościan w roku 1863 do buntu. Wyrok ten wykonany został dnia 28. marca (9. kwietnia) w Suwałkach.

Kronika.

— „Krak. Ztg." donosi, że właściciel dóbr p. Miazga, uwieziony w Jaśle za znieważenie straży gminnej i stawiony przed sądem obwodowym w Tarnowie, gdy na dniu 15go b. m. wracał z posłuchania, na którem oznajmiono mu uwolnienie jego, w napadzie obłąkania rzucił się z ganku pierwszego piątra na bruk, i uszkodził sobie tak mocno głowę, że wątpią o jego wyleczeniu.

(Izraelici w armii.) W armii austryackiej służy 12.000 izraelitów, między którymi jest 600 oficerów, lekarzy i urzędników rachunkowy h. Między oficerami jest 2 majorów, 4 rotmistrzów, 4 kapitanów, 15 poruczników i 34 podporuczników. Z lekarzy jest 20 lekarzy pułkowych (przed rokiem 1-48 nie mógł żaden izraelita otrzymać tej szarży) i 51 nadlekarzy. Nadto znajdują się w wojskowych zakładach wychowawczych kadeci, którzy kształcą się na oficerów.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 18. kwietnia. Na naszym dzisiejszym targu było 119 sz. wołów, a mianowicie z Żółkwi 2 stada po 12 i 10 sz., z Buska 20 sz., z Rozdołu 2 stada po 17 i 14 sz., z Lesienic 11 sz., ze Szczerca 14 sz., z Dawidowa 21 sz. Z tego sprzedano 99 sz., i płacono za wołu ważącego 280 ℔ mięsa i 36 ℔ łoju 50 zł. 60 c., a za wołu ważącego 400 ℔ mięsa i 90 ℔ łoju 97 zł. 60 c.

Lwów, 5. kwietnia. W drugiej połowie z. m. były na targach w obwodach *Lwowskim* i *Samborskim* następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:									
	Gródek		Szczerzec		Jaryczów		Sambor		Drohobycz	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	2	40	2	35	2	40	2	63	2	60
„ żyta	1	40	1	30	1	20	1	43	1	20
„ jęczmienia	1	20	1	6	.	.	1	15	1	.
„ owsa	1	3	1	3	1	.	1	.	.	90
„ hreczki	1	23	1	6	1	20	.	.	1	30
„ kukurudzy	.	.		.	.	.	.	.	1	80
„ kartofli	.	40	.	30	.	30	.	47	.	45
Cetnar siana	1	15	1	70	.	.	1	20	1	44
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	70	10	.	.	.	7		6	65
„ „ miękkiego	4	50	8	.	.	.	4	50	4	45
Funt mięsa wołowego	.	10	.	10	.	12	.	12	.	9
Mas okowity	.	64	.	65	.	.	.	41	.	73

Ostatnia poczta.

Berlin, 20. kwietnia. Ponieważ gabinet angielski bez przyzwolenia głównych mocarstw niemieckich, i bez uwzględnienia, że pan Beust dopiero za dni kilka przybędzie do Londynu, wyznaczył d. 20. b. m. jako termin otwarcia konferencyi, poseł pruski w Londynie otrzymał polecenie nie brać udziału w ustanowionem przez Anglię otwarciu konferencyi. Słychać, że reprezentant austryacki otrzymał taką samą instrukcyę co do otwarcia konferencyi.

Berlin, 20. kwietnia. Osobny dodatek do *Kreuzztg.* donosi: Zaraz po wzięciu szturmem szańcu przedmostowego na Alsen Sundzie, wydano rozkaz aby większa część wojsk pruskich i parku oblężniczego udała się do Jutlandyi celem obsadzenia całej Jutlandyi, i oblężenia Fryderycyi.

Hamburg, 20. kwietnia. Dzisiejsza *Börsenhalle* podaje następujące doniesienie:

Szaniec przedmostowy przed Sonderburgiem d. 19. w południe: Dziś zawieszenie broni od godziny 10. z rana do 6. wieczorem. Duńczycy mają do tego czasu ustąpić z Sonderburga, w przeciwnym razie bowiem nastąpi bombardowanie.

Rzym, 20. kwietnia. Cesarz mexykański z małżonką odjechał dziś o godzinie 3. Najjaśniejsi Państwo tego wieczora odpłyną z Civitavecchia do Mexyku.

Kopenhaga, 19. kwietnia. *Berlingsche Ztg.* podaje następujące doniesienie ministra wojny z dn. 18go po południu: Armia jest na wyspie Alsen. Poległych i rannych mnóstwo. — Tenże dziennik donosi z Augustenburga: Pułki 9. i 20. poniosły wielkie straty, i wielu z nich dostało się do niewoli. Trech pułkowników, podpułkownik i dwóch majorów są ranni; podpułkownik Schulten poległ. Mosty zerwano szczęśliwie.

Hamburg, 20. kwietnia. Dalej donosi *Börsenhalle*: Szaniec przedmostowy przed Sonderburgiem d. 19. w południe: Przed zatoką Hörup ukazał się duński okręt liniowy „Skiold" z 22 innemi okrętami.

Hamburg, 20. kwietnia. Według telegramu otrzymanego przez tutejsze amerykańskie towarzystwo żeglugi parowej, hamburski parowiec pocztowy „Bawaria" przebył Dover dziś o godz. 12. w południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.03	+ 4.1	86.4	północny sł.	deszcz
2. god. po poł.	325.44	+ 6.3	81.1	zachodni „	pochmurno
10.god.wiecz.	326.61	+ 4.8	84.6	„ „	pogoda

Ilość deszczu 1.76'''

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. kwietnia.

Hotel George: PP. Billner Jan, c. k. porucznik, z Drohowyża. — Zawadzki Ant., z Firlejówki.

Hotel europejski: Dylewski Mar., z Rolowa. — Pietruska Anna, z Remenowa.

Hotel Lang: Tillmann Fran., c. k. rotmistrz, z Przemyśla. — Pillczaw Nest., z Peszlu.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. kwietnia.

PP. Kownacki Teod., c. k. nadporucznik, do Żółkwi. — Węglińska Cecyl., do Rymanowa. — Schmatzer Ferd., c. k. komisarz wojenny, do Gawryłowa.

TEATR.

Dziś teatr polski: **„Mazepa"**, tragedya w 5 aktach oryg. napisana przez J. Słowackiego.

Jutro teatr ruski: **„Adam i Ewa"**, operetka w 2 aktach z francuzkiego, i **„Moskal Czariwnyk"**, komedyo-opera w 1 akcie J. P. Kotlarzewskiego.

Jutro teatr niemiecki: **„Marie von Rohan"**, wielka opera w 3 aktach z muzyką Donizettego. Na dochód spiewaczki opery Róży Caspari.

Kurs lwowski.

Dnia 21. kwietnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	35½	5	43
Dukat cesarski	„ „	5	37½	5	45
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	32½	9	47½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	78½	1	81½
Talar pruski	„ „	1	70½	1	73
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	30	74	05
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	94	77	68
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	90	73	65
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	50	81	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	208	25	211	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. kwietnia.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	73	25
5% pożyczka narodowa	81	10
Losy z 1860 roku	95	05
Akcye banku wiedeńskiego	778	—
„ „ kredytowego	192	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	113	60
Dukat pojedyńczy	5	44½
Srebro	113	--

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68 90	69.—
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.—	97.20
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81 30	81 50
od kwiet. do paźd. po 5%	81.30	81.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	73 30	73.40
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	73.40	73.50
dtto. po 4½%	65.—	65.25
dtto. „ 4%	58 —	58.25
dtto. „ 3%	43.25	43.75
dtto. „ 2½%	36.—	38.—
dtto. „ 1%	14.40	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	148.—	148.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów	144.50	145 —
Przez. do wyl. z r. 1854	92.—	92.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	96 30	96.40
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.90	97 10
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 —	69 —
„ „ 4½%	64.—	64.50
„ „ 4%	57.—	57.50
„ „ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.25	86.75
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	92 50	93.—
Morawii	93.50	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.75
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74.75	75.50

	pien.	towar
Obl. ind. pośproc. za 100 zł. Banatu Tem.	73.—	73.50
Kroacyi i Slawonii	75.—	75 50
Galicyi	72.75	73.40
Siedmiogrodu	71.—	71.50
Bukowina	71.—	71.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.25	72.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	96.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16.—

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	778.—	780.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	193.10	193 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	602.—	604.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1803.—	1805.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	191 50	192 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	132.75	133 25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128.25	128 75
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	256.—	257.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	210.—	210 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	244.—	246.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	140.—	142 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	441.—	443.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	387.—	389.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	460.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	275.—	280.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	158 25	158.75

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.20	101.40
przeznaczone do los. po 5%	89.75	90.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.80	86 —
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	73.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.75	94 —
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.25	85 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	117.—	118.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115.50	116.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.50	91.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.75	98.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.50	97.75

6. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	127 50	128 —
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palfiego „ 40 „ „	29.50	30.—
Clarego „ 40 „ „	28.—	28 50
St. Genois „ 40 „ „	29.50	30 —
Windischgrätza 20 zł. „	18.75	19.25
Waldsteina 20 „	20.—	20 10
Keglevicha 10 „	15 —	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.	96 25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96.—	96 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	84 75	85 —
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	112 80	113.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44.90	44 90
Paryż za 100 fr.	44 90	44.95
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs monet.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.41	5.42
dtto. pełnej wagi	5.40	5.41
Korona	15.65	15.70
20frankówka	9.10	9.11
Rosyjski imperyał	9.35	9.40
Talar związkowy	1.96	1.69½
Srebro	112.50	112.75

Kurs korony w c. k. kasach 13zl. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.